

OZNAKI NADZIEI

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Prz 17,28; Hi 13,1-15; Jk 2,20-22; 1 Kor 15,11-20; 1 P 1,18-20; Rdz 22,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Już to może być ratunkiem dla mnie, bo żaden niegodziwy nie może stanąć przed nim” (Hi 13,16).

XIX-wieczny angielski eseista William Hazlitt napisał: „Człowiek jest jedynym zwierzęciem, które śmieje się i płacze, bo jest jedynym zwierzęciem, które dostrzega różnicę między tym, co jest, a co powinno być”.

Sprawy z pewnością nie mają się tak, jak powinny. Jednak dla chrześcijanina, który żyje obietnicą powtórnego przyjścia Chrystusa, jest nadzieja — wielka nadzieja na to, co przyniesie przyszłość (zob. 2 P 3,13). Świat będzie kiedyś tak wspaniały, iż dzisiaj, mając umysły pogrążone w ciemności (zob. 1 Kor 13,12), trudno nam to sobie wyobrazić. Ześwieczone umysły, ograniczone i zaściankowe, już dawno utraciły tę nadzieję z pola widzenia.

W tym tygodniu, studiując dalej kwestię cierpienia w *Księdze Hioba*, odkrywamy, że nawet wśród tragedii, które dotknęły Hioba, a które z jego punktu widzenia nie miały sensu i były niewytłumaczalne, patriarcha nadal żywił nadzieję.

Jaka to była nadzieja i co ona mówi nam o nadziei, którą i my możemy mieć?

„Nawet głupiec, gdy milczy, uchodzi za mądrego, za roztropnego, gdy zamyka usta” (Prz 17,28).

Kokolwiek powiedzielibyśmy o Hiobie, nie możemy rzec, że pograżył się w smutku i, milcząc, wysłuchał wszystkiego, co jego przyjaciele mu mówili. Przeciwnie, spora część *Księgi Hioba* składa się z jego odpowiedzi na to, co postrzegał jako mieszaninę prawdy i kłamstwa. Jak zauważyliśmy, ludzie ci nie okazywali zbyt dużo taktu i współczucia. Twierdzili, że przemawiają w imieniu Boga, a przy tym usprawiedliwiali to, co spotkało Hioba. W zasadzie twierdzili, że spotkało go to, na co zasłużył, a nawet że został potraktowany łagodnie. Już choćby jedna taka sugestia byłaby wystarczająco zła, ale mowy wszystkich trzech sprawiły, że Hiob uznał, iż musi się bronić.

Przeczytaj Hi 13,1-14. Jakie podejście obrał Hiob, odpowiadając na to, co rzekli mu przyjaciele?

W 2. rozdziale *Księgi Hioba* zauważyliśmy, że gdy ci ludzie przyszedli do Hioba i ujrzeni go, nie powiedzieli nic przez 7 dni. Zważywszy na to, co powiedzieli później, ich milczenie jawi się jako najlepsze, na co było ich stać. Hiob z pewnością mógł tak pomyśleć.

Zauważ, że Hiob mówi, iż ludzie ci wypowiadają nie tylko kłamstwa, ale kłamstwa o Bogu. (To ciekawe w świetle tego, co dzieje się pod koniec księgi — zob. Hi 42,7). Z pewnością byłoby lepiej milczeć, niż wypowiadać nieprawdę. (Kto z nas nie przekonał się o tym?) Jednak wydaje się, że mówienie nieprawdy o Bogu to coś gorszego niż zwykłe mijanie się z prawdą. Jak na ironię ludzie ci uważali, że bronią Boga i Jego charakteru przed gorzkimi narzekaniami Hioba na to, co go spotkało. Choć Hiob nadal nie rozumiał, dlaczego to wszystko go spotkało, wiedział dość, że to, co mówili ci ludzie, czyniło ich *sprawcami kłamstwa* (zob. Hi 13,4 BG).

Kiedy ostatnio powiedziałeś coś, co było niewłaściwe i czego nie powinienś mówić? Czego możesz się nauczyć z tego doświadczenia, aby nie popełniać więcej takich błędów?

Gdy rozpoczynaliśmy studium tego kwartału, zaczęliśmy je od końca *Księgi Hioba* i ujrzelśmy, jak dobrze ostatecznie ułożyło się jego życie. Widzieliśmy, że pomimo strasznego cierpienia Hiob zachował nadzieję. W rzeczy samej, żyjąc w naszych czasach i znając koniec całej Bożej księgi, to znaczy *Biblii*, widzimy, że Hiob miał znacznie większe podstawy nadziei, niż mógł sobie wyobrazić.

Jednak gdy jego dzieci zginęły, majątek przepadł, a jego samego dotknęła straszna choroba, Hiob nie miał przywileju w postaci wiedzy o tym, co przyniesie mu życie w przyszłości. Wiedział tylko tyle, że los okazał się dla niego bardzo zły.

Jednak nawet wśród gorzkich narzekania i wyrażania żalu, że się urodził i że nie trafił do grobu zaraz po urodzeniu, Hiob wyrażał nadzieję pokładaną w Bogu — tym samym Bogu, którego oskarżał o niesprawiedliwe postępowanie wobec niego.

Przeczytaj Hi 13,15. Jaka nadzieja jest przedstawiona w tym wersecie? Co Hiob mówi?

— „Choćby mię i zabił, przecię w nim będę ufał” (Hi 13,15 BG).

Jakiż mocny wyraz wiary! Po wszystkim, co go spotkało, Hiob wiedział, że nadchodzi ostatnia rzecz, jaka jeszcze mogła go spotkać — śmierć. I tej spodziewał się od Boga. Jednak nawet wobec takiej perspektywy Hiob zamierzał umrzeć, ufając Bogu mimo wszystko.

„Bogactwo łaski Chrystusa musi stale pozostawać w myślach. Gromadź nauki, których udziela Jego miłość. Niechaj twoja wiara będzie jak wiara Hioba, abyś mógł oświadczyć:

— »Choćby mię i zabił, przecię w nim będę ufał« (Hi 13,15 BG).

Polegaj na obietnicach twojego Niebiańskiego Ojca i pamiętaj o Jego dotychczasowym postępowaniu z tobą i Jego sługami, jako że »Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują« (Rz 8,28)”¹.

Z ludzkiego punktu widzenia Hiob nie miał powodu, by żywić nadzieję na cokolwiek. Ale faktem jest, iż on nie patrzył na sprawy z ludzkiego punktu widzenia. Gdyby to czynił, jaką mógłby mieć nadzieję? Gdy wyraził swoją zdumiewającą wiarę i nadzieję, powiązał je z Bogiem i zaufaniem do Niego.

Jako logiczne jawi się pytanie:

— **Jak Hiob zachował wiarę w Boga bez względu na wszystko, co go spotkało? (Przeczytaj Hi 1,1 i Jk 2,20-22).**

Jak te wersety pomagają nam odpowiedzieć na powyższe pytanie i jak odpowiedź na nie świadczy o znaczeniu wierności i posłuszeństwa w naszym chrześcijańskim życiu? (Zob. lekcję 13.).

¹ Ellen G. White, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 20 X 1910.

— „Już to może być ratunkiem dla mnie, bo żaden niegodziwy nie może stanąć przed nim” (Hi 13,16).

Ten werseł następuje zaraz po tym wersecie, który studiowaliśmy we wczorajszej części lekcji. Jak potwierdza on jeszcze bardziej pogląd, że bez względu na wszystko Hiob zachował nadzieję, a nadzieja ta była w Bogu?

Cóż za ciekawa kontynuacja tego, co nastąpiło wcześniej! Nawet gdyby Hiob miał umrzeć i *nawet gdyby Bóg miał go zabić*, patriarcha wciąż ufał Mu w kwestii zbawienia. Choć pozornie jest to istotna sprzeczność, to jednak w gruncie rzeczy jest to całkiem sensowne. W końcu, czym jest zbawienie, jeśli nie wyzwoleniem od śmierci? Czym jest śmierć, przynajmniej dla zbawionych, jeśli nie krótką chwilą odpoczynku — chwilą snu, po którym nastąpi zmartwychwstanie do życia wiecznego? Czyż ta nadzieja zmartwychwstania do życia wiecznego nie jest wielką nadzieją całego ludu Bożego we wszystkich tysiącletniach? Taka była także nadzieja Hioba.

Przeczytaj 1 Kor 15,11-20. Jaka nadzieja została przedstawiona w tych wersełach? Dlaczego bez tej nadziei nie mielibyśmy żadnej nadziei?

Po tym mocnym potwierdzeniu wiary w zbawienie Hiob mówi, że „niegodziwy [hebr. *hanef*] nie może stanąć przed nim [Bogiem]” (Hi 13,16b). Słowo *hanef* oznacza *bluźniercę* czy *bezbożnika* i ma bardzo negatywne konotacje w języku hebrajskim. Hiob wiedział, że jego zbawienie jest tylko w Bogu i tylko w wiernym posłuszeństwie Jemu. Dlatego zły i bezbożny człowiek, *hanef*, nie ma nadziei. Najprawdopodobniej Hiob wyraził w ten sposób to, co rozumiał jako swoją *pewność zbawienia*. Choć wiernie składał ofiary zagreszne ze zwierząt, nie wiemy, w jakim stopniu rozumiał znaczenie tych ofiar. Przed ukrzyżowaniem Jezusa najwierniejsi wyznawcy Boga tacy jak Hiob z pewnością nie w pełni rozumieli zbawienie, nie tak jak my, którzy żyjemy po ukrzyżowaniu Jezusa. Niemniej jednak Hiob wiedział dość, by rozumieć, że jego nadzieja zbawienia jest tylko w Panu, a ofiary są wyrazem tego, że to zbawienie można znaleźć.

Kto z nas po przeżyciu takich tragedii, jakie przeżył Hiob, byłby w stanie wypowiedzieć takie mocne potwierdzenie nadziei? Jego słowa są wiecznym świadectwem prawdziwości jego życia wiary i posłuszeństwa.

Hiob miał nadzieję, gdyż służył Bogu Nadziei. Nawet wśród ponurej historii ludzkiej grzeszności — od upadku Adama i Ewy w Edenie (zob. 3. rozdział *Księgi Rodzaju*) do upadku Babilonu w czasie końca (zob. Ap 14,8) — *Biblia* jest księgą pełną nadziei i pełną wizji czegoś sięgającego poza ten świat.

„Świat oddany został Chrystusowi i tylko za Jego pośrednictwem Bóg zsyła wszelkie błogosławieństwa na nasz upadły ród. Był On Odkupicielem tak przed, jak i po swym wcieleniu. Odkupicielska misja Zbawiciela zaczęła się wraz z pojawieniem się grzechu. Skoro tylko pojawił się grzech, pojawił się Zbawiciel”¹. To On jest dla nas największym źródłem naszej nadziei.

Jak wymienione poniżej wersety potwierdzają wspaniałą nadzieję wyrażoną w powyższym cytacie? Zob. Ef 1,4; Tt 1,2; 2 Tm 1,8-9; 1 P 1,18-20.

Powyższe wersety uczą zdumiewającej prawdy, że w swojej wszechwiedzy Bóg wiedział jeszcze przed stworzeniem świata, iż ludzkość upadnie w grzech. W 2 Tm 1,9 czytamy, że zostaliśmy powołani przez łaskę daną „nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami”. Jest to łaska dana nam *nie na podstawie uczynków naszych* (jak mogłyby to być *nasze uczynki*, skoro wówczas jeszcze nawet nie istnieliśmy?), ale dzięki Jezusowi. Jeszcze zanim zaistnieliśmy, Bóg ułożył plan oferujący ludzkości nadzieję życia wiecznego. Nadzieja pojawiła się nie wtedy, gdy jej potrzebowaliśmy. Wtedy już była i czekała na nas, gdy jej potrzebowaliśmy.

Jako chrześcijanie mamy dość powodów, by żywić nadzieję. Istniejemy we wszechświecie stworzonym przez Boga, który nas miłuje (zob. J 3,16), odkupił nas (zob. Tt 2,14), wysłuchuje nas (zob. Mt 6,6), wstawia się za nami (zob. Hbr 7,25), obiecuje, że nigdy nas nie opuści (zob. Hbr 13,5), oraz obiecuje wskreszyć nas z martwych (zob. Iz 26,19) i dać nam życie wieczne w Nim (zob. J 14,2-3).

„Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8,31). Jak ta nadzieja może się stać twoją pomimo życiowych zmagają?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 178.

Przeczytaj podane wersety. Jaka nadzieja jest w nich ukazana?

Rdz 3,15

.....

Rdz 22,8

.....

Kpł 17,11

.....

J 1,29

.....

Ga 2,16

.....

Flp 1,6

.....

1 Kor 10,13

.....

Dn 7,22

.....

Dn 12,1-2

.....

Mt 24,27

.....

Dn 2,44

.....

Prześledź rozwój myśli przedstawionej w powyższych wersetach. Co te wersety mówią razem o nadziei danej nam jako chrześcijanom w Jezusie?

DO DALSZEGO STUDIUM

Od początku do końca *Biblia* jest pełna wspaniałych słów nadziei: „To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” (J 16,33). „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). „Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił — stawszy się za nas przekleństwem” (Ga 3,13 BT). „Jak daleko jest wschód od zachodu, tak oddalił od nas występki nasze” (Ps 103,12). „Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8,38-39). „Gdy tedy łuk ukaże się na obłoku, spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne między Bogiem a wszelką istotą żyjącą, wszelkim ciałem, które jest na ziemi” (Rdz 9,16). „Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał” (1 J 3,1). „Wiedźcie, że Pan jest Bogiem! On nas uczynił i do niego należymy, myśmy ludem jego i trzodą pastwiska jego” (Ps 100,3).

To tylko mała próbka tego, co zostało nam objawione w Słowie Bożym o tym, jaki jest nasz Bóg i co nam oferuje. Jakie mielibyśmy powody, by żywić nadzieję, gdyby nie to, co zostało nam objawione w *Biblii*?

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie inne fragmenty *Biblii* mówią nam o nadziei? Które są szczególnie ważne dla ciebie i dla czego?

2. Która z biblijnych zasad Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego jest dla ciebie szczególnym źródłem nadziei?

3. Wśród osobistych życiowych prób, tragedii i problemów, jak możemy się nauczyć żyć nadzieją daną nam w *Biblii*? Dlaczego tak łatwo zniechęcają nas przeciwności pomimo tak wielkiej nadziei, która jest nam dana? Co możemy uczynić w praktyce, aby zachować tę nadzieję zawsze żywą w naszych myślach i cieszyć się nią?

4. „Niech twoje słowa wyrażają nadzieję, wiarę i dziękczynienie Bogu. Bądź pogodna i pełna nadziei w Chrystusie. Ucz się Go wysławiać. Oto wspaniałe lekarstwo na choroby duszy i ciała”¹. Dlaczego chwalenie Boga jest tak ważne dla zachowania naszej nadziei pokładanej w Nim?

¹ Ellen G. White, *Umysł, charakter, osobowość*, Warszawa 2014, t. II, s. 119.